Kto nie czci matki ten znieważa syna…

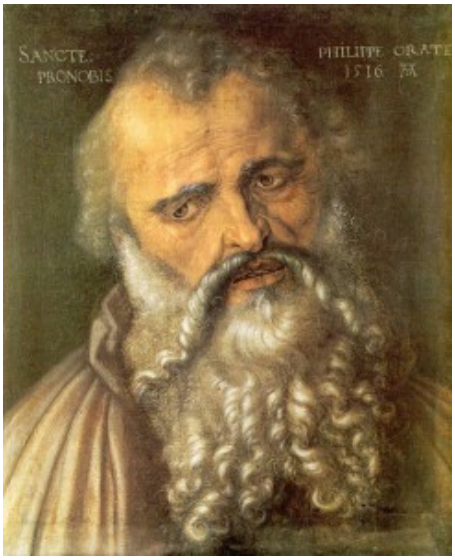


Tytułowe słowa pochodzą z kazania bł. Elreda, angielskiego zakonnika z XII w. Był on wielkim czcicielem Matki Najświętszej a zarazem żarliwym propagatorem jej kultu. Cześć Maryi wynika bezpośrednio z tego, że jest ona Matką Pana Jezusa. To zaś wiedzie do prostej konsekwencji: *Kto nie czci matki, ten bez wątpienia znieważa syna* – pisze ów zakonnik. Nigdy nie wolno oddzielać kultu Maryi od kultu jej Syna, Jezusa Chrystusa. Kto szczerze kocha Pana Jezusa, z całą pewnością też szanuje i czci Jego Matkę. Jeśli ktoś z dziecięcą miłością odnosi się do Maryi, ten też z całą szczerością wiary wyznaje Chrystusa, jako swego Pana, Boga i Odkupiciela. Kościół to żywa wspólnota wyznawców Pana Jezusa, którzy dają świadectwo umiłowania Syna Bożego poprzez różne formy kultu Jego Najświętszej Matki. Należą do nich: odmawianie Różańca, chętny udział w nabożeństwach maryjnych (np. majowych, różańcowych), nawiedzanie sanktuariów maryjnych, noszenie medalika z wizerunkiem Maryi… Stan wiary wielu wspólnot najbardziej uwidacznia się w tym, że ludzie chętnie gromadzą się na nabożeństwach maryjnych, i innych. Tam, gdzie spotykamy mało uczestników nabożeństw majowych, różańcowych, tam też nie spodziewajmy się tłumów na Eucharystii. Tu istnieje ścisły związek. W tym kontekście znaczenia nabierają słowa bł. Elreda: *Kto nie czci matki, ten bez wątpienia znieważa syna.* Mój udział w nabożeństwie maryjnym, np. majowym, nie jest więc czymś obojętnym dla mojej wiary w Jezusa Chrystusa. Wielu z nas już sobie nie uświadamia, że lekceważenie udziału w

nabożeństwie majowym albo różańcowym to nie tylko znak lichej miłości do Matki Bożej, ale także oznaka słabego przywiązania do Pana Jezusa. Trudno się od takich osób spodziewać chętnego uczestnictwa w Eucharystii, w czuwaniu eucharystycznym, w adoracji. Rzeczywistość pokazuje, że pod tym względem mamy bardzo wiele do zrobienia. Rozmiary naszego zobojętnienia w tym względzie pokazują skalę naszej religijnej zniewagi, a co najmniej duchowej nieczułości, tak względem Pana Jezusa jak i Jego Najświętszej Matki. Nic nie usprawiedliwia tej nieczułości. Żywa cześć do Matki Najświętszej przyczynia się do wzrostu chwały Bożej w naszym życiu. Jej brak jest znakiem wiary słabej, zobojętniałej, bliskiej znieważenia Chrystusa. Niepokoi nas, że tak mało dzieci i młodych uczestniczy w nabożeństwach majowych. Bo nie odnajdują żarliwej miłości do Maryi i jej Syna w życiu swoich rodziców i dziadków. Dlaczego tak naiwnie godzimy się z tą postępującą zniewagą Chrystusa w sercach naszych dzieci. Życie prędzej czy później zweryfikuje to nasze zobojętnienie i pokaże marne owoce tej duchowej kapitulacji. To już się dzieje. Chwała rodzicom, którzy ze swoimi dziećmi chwalą Maryję powiększając cześć jej Syna.

[prob.]

Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy



Św. Filip – Apostoł

Wydaje się, że mamy różne powody do osobistej satysfakcji. *Grunt, by zdrowie dopisało* – mówimy. *Ważne, by był pokój, by nie doszło znowu do jakiejś wojny między narodami. Gdyby tak jeszcze podnieśli choć trochę emeryturę… No i żeby było trochę cieplej, bo już połowa maja.* Wydawałoby się, że tak niewiele oczekujemy od życia. A dzisiaj Apostoł Filip mówi do Pana Jezusa: *Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy.* Dziwne pragnienie. Co mi z tego przyjdzie, że zobaczę Ojca. Chcę jeszcze trochę pożyć, nim zobaczę Ojca w niebie, twarzą w twarz. *Panie, pokaż nam Ojca* – to na pewno nie jest życzenie ludzi krótkowzrocznych, żyjących z dnia na dzień. To jest pragnienie ludzi Bożych. Życie w bliskości Bożej, szukanie Boga, codziennie, i w zdrowiu i w chorobie, w radości i w zmartwieniu, to wielka sztuka, która udaje się ludziom, dla których Bóg wystarczy. Codzienna troska o zaspokojenie Bożej bliskości, Bożej pomocy, troska o pełnienie Bożej woli, sprawia, że życie człowieka układa się zupełnie inaczej, niż tam, gdzie Bóg został odłożony na *niewiadome potem…* Nie warto zaniedbywać codziennej modlitwy, lekceważyć niedzielnej Mszy świętej, nie warto lekceważyć zaproszenia do wspólnej modlitwy w kościele, w tygodniu, pod pozorem różnych tanich wykrętów, które nie przystoją wyznawcom Chrystusa.

[prob.]

Majówka czy Maryja?

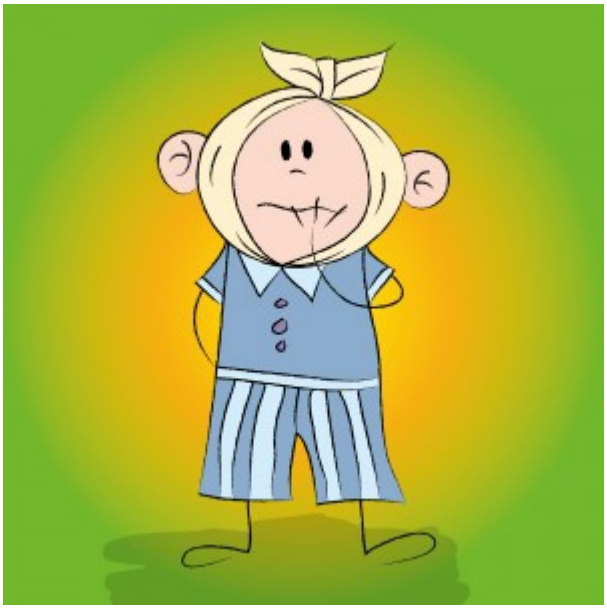


Pamiętam z dzieciństwa, jak w szkole podstawowej musieliśmy iść na pochód majowy przed Urząd Miasta i wysłuchiwać przemówień i hymnu, w które i tak nikt nie wierzył. Próbowano nam wbić do głów, że najważniejszy jest 1 Maja, jak wtedy mówiono: Święto Pracy. Był to dzień wolny od pracy i tak pozostaje do dziś. Ale jedno udało się im wbić do ludzkich głów: skoro święto pracy, to świętowanie można zastąpić pracą. I to pokutuje do dziś. Praca i wypoczynek jako swoisty rodzaj pobożności. Dla przykładu: parę dni temu był weekend majowy. Wielu rozpoczęło lekką pracą ? pieczeniem kiełbasek, ale dlaczego nie kojarzymy 1 maja z pierwszym dniem Maryjnym?, iż rozpoczyna się czas macierzyńskiego spojrzenia Maryi na nas, na Jej dzieci. Przecież każda matka kocha własne dziecko, a dziecko powinno tę miłość odwzajemniać. Gdy tego nie czyni, wówczas mówimy że dziecko źle, nędznie, gnuśnie się zachowuje. Bo nie słowem ale czynem pokazać trzeba, iż kocha swoją Mamę. My często śpiewamy, że kochamy Maryję, ale czy znajduje to rzeczywiste potwierdzenie? Czy Matka Najświętsza widzi nas na nabożeństwie? Słowa muszą być poparte czynem. Czy Maryja może powiedzieć o mnie, że jestem słowny? że kocham Ją przez udział w nabożeństwie? Przecież kochać to być obecnym, tuż obok. Jeśli jestem nieobecny, to się oddalam. A wtedy kochana kiedyś osoba, staje się coraz bardziej daleka, nie zauważana, bowiem nie poświęcam jej tyle czasu co wcześniej. Czyli świadomie osłabiam miłość. Kochać nie można tylko słowami, lecz

konkretnymi uczynkami. Dlatego św. Jakub naucza: *Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić? Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Podobnie też nierządnica Rachab, która przyjęła wysłanników i inną drogą odprawiła ich, czy nie dostąpiła usprawiedliwienia za swoje uczynki? Tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków.* Przykład dał nam Św. Jan Paweł II, nie opuścił za dnia różańca i nabożeństwa do Matki Najświętszej. Papieża rodaka, lubimy słuchać, wzruszać się, bądź śpiewać Jego ulubioną pieśń Barkę, a czy naśladujemy jego pobożność Maryjną? W naszej parafii jest ok. 700 osób w żywym różańcu. Oby tylko pewna część przyszła na nabożeństwo majowe, skoro deklarujemy, że kochamy Maryję. Jedna róża różańcowa posiada nawet nazwę Płonienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi. Czy naprawdę my wszyscy mamy w sobie płomień miłości do Maryi? Ten, kogo brakuje na nabożeństwach, niech zapyta samego siebie, czy kocha Maryję? Być może odpowiesz: praca, lub trzeba po pracy wypocząć. Lecz Ci, którzy są na nabożeństwie, też muszą zostawić na chwilę swoją pracę. Więc można. Liczne obowiązki i praca, będą zawsze. O to nabożeństwo prosi Cię Matka Boża. A św. Bernard potwierdza*: że nigdy nie słyszano, abyś Maryjo opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie o Panno nad Pannami biegnę, o Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj.* Matkę Teresę z Kalkuty zapytano kiedyś: na czym polega tajemnica jej tak szlachetnego i świętego życia? Odpowiedziała: ?Zawdzięczam to mojej matce. Kiedy byłam dzieckiem, wzięła mnie za rękę i powiedziała: *Moje dziecko, tak jak ja prowadzę cię teraz za rękę, tak daj się prowadzić przez całe twe życie Matce Bożej!?.*

Ks. Mariusz

Przetrzymać cierpienie



To najprawdopodobniej najtrudniejsza sztuka życia: przetrzymać cierpienie. Pół biedy gdy chodzi o ból zęba, nawet najbardziej dokuczliwy. Gorzej gdy boli całe ciało. Zresztą, można się zastanawiać, które cierpienie jest większe, czy to cielesne czy duchowe. Człowiek jest jednością i przeważnie oba rodzaje cierpienia występują łącznie. Chore ciało paraliżuje ducha, zraniona dusza obezwładnia ciało. Zresztą, po co to wszystko mówić; każdy ma już za sobą podobne doświadczenia. A głupi, kto sobie myśli, że to go ominie. Ważniejsze jest, jak przeżywamy nasze cierpienie. Od płaczu, po narzekanie, bunt albo pogodzenie się, szukanie odwetu lub wybaczenie. Św. Piotr mówi dzisiaj, że Bogu podoba się, kiedy człowiek stara się *przetrzymać cierpienia*. Co to znaczy? Znaczy to wiele: znosić ból, wybaczyć doznaną krzywdę, pogodzić się, nie złorzeczyć krzywdzicielom, nie szukać odwetu, ofiarować Bogu przeżywane cierpienia; za własne grzechy, za swoich bliskich, za Kościół. Apostoł wskazuje na Jezusa, *który zostawił wam wzór, abyśmy szli za Nim Jego śladami.* Dopieropatrząc na Chrystusa rozumiemy co znaczy *przetrzymać cierpienie.* Wielu świętym, może szczególnie męczennikom, udało się *przetrzymać* nieraz przerażające cierpienia. Dla nich Chrystus nie tylko był wzorem, ale i źródłem wytrwania. W *przetrzymywaniu cierpień* On znaczy najwięcej.

[prob.]

Od 12 maja 2014 r. do 18 maja 2014 r.

Modlimy się w int. dzieci, które przeżywają rocznicę Komunii świętej i za ich rodziny, o umiłowanie Pana Jezusa w Eucharystii.

IV Niedziela Wielkanocna

1. Dzisiaj przeżywamy IV Niedzielę Wielkanocną i Światowy Dzień Modlitw o Powołania do Służby w Kościele. W Świerklach o 15.00 nabożeństwo fatimskie. Natomiast u nas o 15.00 w kościele parafialnym nabożeństwem majowym rozpoczniemy **V Festyn Rodzinny**. Serdecznie wszystkich zapraszamy, zwłaszcza całe rodziny. O 15.45 powitanie uczestników i c.d. Festynu. Będzie bigos i pieczone kiełbaski. Już teraz dziękujemy za przygotowane ciasta przez nasze mamy. Niech Święta Rodzina z Nazaretu patronuje naszemu Festynowi.

2. Nabożeństwa majowe w tygodniu codziennie po Mszy św. wieczornej a w sobotę po Mszy św. porannej. Majówki w Borkach, Krzanowicach i we Wróblinie o 19.00.

3. We wtorek o 19.00 spotkanie przed bierzmowaniem II klas gimnazjalnych. W środę o 17.00 Msza szkolna z nabożeństwem majowym. **Po Mszy pierwsza próba dla dzieci komunijnych.** W

piątek na wieczorną Mszę i nabożeństwo majowe zapraszamy szczególnie młodzież. Po nabożeństwie spotkanie młodych YouCat. O 19.00 próba chóru.

4. W czwartek o 19.00 spotkanie uczestników pielgrzymki do Toskanii. Zwolniły się trzy miejsca, jest okazja by jeszcze się zapisać.

5. W sobotę o 9.00 spotkanie lektorów, ministrantów a o 10.00 kandydatów. O godz. 9.30 spotkanie wszystkich Marianek.

6. W przyszłą niedzielę zapraszamy na odpust ku czci św. Jana Nepomucena do Borek. W sobotę o 19.00 w Borkach nieszpory odpustowe. Po nieszporach ognisko z piosenką religijną i pieczenie kiełbasek. Suma odpustowa z procesją o 11.00. Kolekta za tydzień będzie przeznaczona na prace konserwatorskie w naszym kościele.

7. Sakrament chrztu św. przyjęła Zuzanna Majdzik. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym tego dziecka.

8. Zap. przedślubna I: Sebastian Waldyra z Wróblina i Karolina Święch z Dąbrówki Łubniańskiej.

9. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na potrzeby naszej parafii, za udział w kolejnym Czuwaniu Rodzin i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Leśnej.

10. Wieczorny Różaniec: Pon. ? MB Nieustającej Pomocy /M. Czirnia/, Wt. ? MB Wspomożenia Wiernych /E. Wróbel/, Śr. ? MB Pocieszenia /G. Kinder/, Czw. ? Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi /R. Baron/, Pt. ? św. o. Pio /K. Rippel/.

11. Do wieczności odszedł śp. Antoni Mikołajczyk – l. 76 RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 12.05.2014 do 18.05.2014 r.

Poniedziałek 12.05

7.00 Za ++ rodziców Franciszka i Klarę Witola, teściów Kaspra i Łucję Waleska, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyśćcowe oraz w int. rodziny

18.00 Za + w Niemczech Jerzego Kudlek w miesiąc po śmierci.

Wtorek 13.05 – Najświętszej Maryi Panny z Fatimy

7.00 Za + rodziców Józefa i Wiktorię Wróbel, siostrę Annę, brata Alojzego, rodziców Kodura, 2 szwagrów, szwagierkę, ++ z pokr. obu stron oraz w int. rodziny

18.00 /św. Anna/ Za wstaw. Aniołów Stróżów z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla córki Sary Stefaniszyn z ok. urodzin oraz w int. całej rodziny.

Środa 14.05 – Św. Macieja Apostoła

7.00 Za + brata Joachima w 10 r. śm., rodziców, ++ z rodziny Staisch, Woszek i Weber i za dusze czyśćcowe.

17.00 /szkolna/ Za + ciocię Zofię Wosnitza, babcie, dziadków, ciocie i wujków z obu stron, za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie w rodzinie.

Czwartek 15.05

7.00 Za ++ 2 mężów, Marię Kornek, 2 braci, 5 szwagierek, 3 szwagrów, rodziców z trzech stron i za dusze czyśćcowe.

18.00 Z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. dla męża i

ojca Adama Makarewicz z okazji 50 rocznicy urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Piątek 16.05

7.00 Za + Pawła Czok, rodziców z obu stron i za ++ z rodziny Czok i Wiench.

18.00 /młodz./ **I.** Za + ks. Jana Chodurę w m-c po śmierci. **II.** Za + ojca Wincentego Palt w r. śm., matkę Marię, teściów Pawła i Gertrudę Przybyła, ++ z pokr. obu stron oraz w int. rodziny.

Sobota 17.05

7.00 Za + Pawła Czok w 1 r. śm.

18.00 /niedz./ Za ++ rodziców Marię i Jerzego Schneider, siostrę Luizę, brata Pawła, szwagra Wilhelma, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

19.00 /Borki/ Nieszpory odpustowe.

V Niedziela Wielkanocna 18.05

7.00 Z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. dla żony i matki Beaty Galińskiej z ok. 50 rocznicy urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

8.15 /niem./ Z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. dla Gabrieli i Joachima Koziol z ok. 40 rocznicy małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

9.00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Jana i Łucję Plewka, Józefa i Katarzynę Gąska oraz o oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9.30 Za ++ rodziców Marię i Henryka Soisz, teściową Klarę, dziadków, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

11.00 Z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. dla Małgorzaty i Janusza Jemioł z ok. 30 rocznicy małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

11.00 /Borki/ Suma Odpustowa w intencji żyjących i ++ Parafian i Gości.

15.00 Nabożeństwo majowe.

16.00 Z podz. za łaski, o zdrowie i o Boże błog. dla Elżbiety i Grzegorza Zychal z ok. 20 rocznicy małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Bóg bogaty w miłosierdzie – Dives in misericordia



Miniona niedziela była niedzielą niezwykłą. Świętem wszystkich świąt dla chrześcijan jest oczywiście Niedziela Wielkanocna, czyli Zmartwychwstanie Pańskie. Następująca po niej Niedziela Biała, czyli Miłosierdzia Bożego jest jak druga strona tego samego medalu. Boże miłosierdzie jest największym darem Chrystusa Zmartwychwstałego. Kanonizacja dwóch papieży, Jana XXIII i Jana Pawła II, właśnie w Niedzielę Miłosierdzia, ukazała dar Bożego miłosierdzia w najpiękniejszym blasku. W blasku konkretnych ludzkich biografii. Nikt przecież nie powie, że żywot święty Jana Pawła II był od początku do końca lekki, łatwy i przyjemny. Zarówno jego życie jak i życie św. Jana XXIII było jak zwierciadło, w którym każdy, bez wyjątku, może się przeglądać. Pamiętam, gdy jako początkujący kleryk czytałem *Dzieje duszy* Jana XXIII. Jak wiele mi ta lektura dała. Nieraz myślałem sobie, przecież ten papież, jako kleryk przeżywał dokładnie to samo, co ja. Potem chętnie polecałem tę lekturę klerykom, których prowadziłem do

kapłaństwa. Czytając *Dzieje duszy* Jana XXIII uczyli się rozeznawać dzieje własnej duszy. Jak wielu z nas w żywocie św. Jana Pawła II uczyło się rozeznawać tajemnice własnego życia. Życie świętych to konkretne dzieje miłosierdzia Bożego. Przez życie świętych uczymy się różnych rzeczy. Owszem, uczymy się smaku wadowickich kremówek, jazdy na nartach, których może nigdy w życiu nie założymy. Ale uczymy się nade wszystko smaku Bożego miłosierdzia. Chrześcijanin, który nie zasmakuje w darze Bożego miłosierdzia, chyba będzie przeklęty na wieki. Nawet gdyby najadł się tysięcy kremówek, będzie przeklęty. Niestety, w naszym życiu gotowi jesteśmy smakować w byle czym. Nawet najgłupszy, najbardziej naiwny fakt jesteśmy w stanie kłaść na szalę naszego zbawienia, zamiast trudu otwierania się na Boże miłosierdzie. Miniona niedziela, Niedziela Miłosierdzia Bożego, która jednocześnie była dniem kanonizacji dwóch wielkich świętych: św. Jana Pawła II i św. Jana XXIII, pokazuje nam, co naprawdę liczy się w życiu chrześcijanina; nie jego zasługi, nie jego dobra pamięć, jak to kiedyś było, łatwo, lekko i przyjemnie. Nic nie zastąpi zwykłego, codziennego otwierania się na dar Bożego miłosierdzia; żadne sentymenty, żadne znajomości, żadne takie tam religijne farmazony i przyjaźnie… Niedziela Miłosierdzia Bożego była naprawdę piękna, słoneczna, taka pełna znaczeń. Była niezwykła. Czy nadal będziemy wspominać, jak to było kiedyś pięknie, słodziutko, i jakoś tak lekko? Historyczne śmieci, które nie wiadomo gdzie składować, jeśli nie otworzymy się na dar Bożego miłosierdzia, nie będą nic znaczyć. Bóg jest Bogiem bogatym w miłosierdzie. I to należy uwzględnić w historii własnego życia.

[prob.]

Od 5 maja 2014 r. do 11 maja 2014 r.

Modlimy się w int. rodziców, którzy złymi rozmowami o Kościele i jego sługach niszczą ducha chrześcijańskiego u swoich dzieci.

III Niedziela Wielkanocna



1. Dzisiaj przeżywamy III Niedzielę Wielkanocną. Zapraszamy na nabożeństwo majowe o 15.00. Nabożeństwa majowe w tygodniu po Mszy św. wieczornej a w sobotę po Mszy św. porannej. W poniedziałek o 19.00 spotkanie przed bierzmowaniem I klas gimnazjalnych

2. W ubiegły poniedziałek 34 gimnazjalistów z naszej parafii otrzymało przez ręce ks. Bp. Pawła Stobrawy Sakrament Bierzmowania. Dziękujemy im, ich rodzicom i świadkom. Zapraszamy wszystkich we wtorek o 18.00 do kościoła św. Anny na Mszę dziękczynną połączoną z uroczystym rozdaniem Świadectw Bierzmowania i powitania ich w naszej parafii. **Wtorkowe wieczorne Msze św. odtąd sprawowane będą w kościele św. Anny.** We wtorek kolejne **Czuwanie Rodzin**. Rozpoczniemy Mszą św. o 18.00. Po Mszy Adoracja. O 20.00 Różaniec, który zakończymy apelem Jasnogórskim. Serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian a szczególnie bierzmowanych w ub. tygodniu oraz ich rodziców i świadków. Czuwanie pragniemy ofiarować w int. żywej wiary dla

bierzmowanych i ich rodzin, a także podziękować Panu Bogu za dar Świętych Papieży Jana Pawła II i Jana XXIII.

3. W środę o 17.00 Msza św. szkolna z nabożeństwem majowym. Po Mszy św. spotkanie uczniów klas IV przed rocznicą Komunii Świętej, która odbędzie się w najbliższą niedzielę. **W sobotę o 16.00 będzie okazja do spowiedzi św. dla tych dzieci.**

4. W czwartek zapraszamy na wieczorną Mszę św. o 18.00 w kolejną rocznicę śmierci ks. Proboszcza Jana Kołodennego. Na piątkową wieczorną Mszę św. i nabożeństwo majowe zapraszamy szczególnie młodzież.

5. W sobotę o 9.00 spotkanie lektorów, ministrantów i kandydatów, a o 9.30 spotkanie wszystkich Marianek. Również w sobotę w kościele seminaryjnym w Opolu święcenia diakonatu.

6. W przyszłą niedzielę przypada Światowy Dzień Modlitw o Powołania do Służby w kościele. Na Sumie o 9.30 dzieci klas IV, ich rodzice, chrzestni i krewni przeżywać będą Rocznicę Komunii Św. **Za tydzień w naszej parafii odbędzie się V Festyn Rodzinny.** W imieniu Zespołu Caritas wszystkich gorąco zapraszamy. Najpierw odprawimy wspólne nabożeństwo majowe o 15.00, o 15.45 powitanie uczestników i c.d. Festynu. Nadal prosimy o ofiarowanie przedmiotów do loterii fantowej i upieczenie ciasta. **Zapraszamy też wykonawców.** Również w przyszłą niedzielę w Świerklach o 15.00 pierwsze nabożeństwo Fatimskie a na Górze św. Anny pielgrzymka Strażaków.

7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu, a lektorom za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Bocznej i z ul. Leśnej.

8. Wieczorny Różaniec: Pon. ? Wniebowzięcia NMP / G. Fack/, Wt. ? św. Jacka /D. Cebulla/, Śr. ?św. Jadwigi /E. Fila/, Czw. ? św. Norberta /H. Galus/, Pt. ? św. Antoniego / H. Firlus/